

Sygnatura akt VI Ka 868/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **13 stycznia 2015** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Piotr Mika

Sędziowie SSO Krzysztof Ficek

SSO Andrzej Ziębiński (spr.)

Protokolant Marzena Mocek

przy udziale Jacka Sławika

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 13 stycznia 2015 r.

sprawy **B. T.** zd. S. ur. (...) w M.,

córki W. i E.

oskarżonej z art. 286§1 kk w zw. z art. 12 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 4 lipca 2014 r. sygnatura akt VI K 325/12

na mocy art. 437 § 1 kpk, art. 624 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. R. R. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony oskarżonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
3. zwalnia oskarżoną od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, wydatkami obciążając Skarb Państwa.

Sygn. akt. VI Ka 868/14

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej, wyrokiem z dnia 4 lipca 2014 r., wydanym w sprawie VI K 325/12, na mocy art. 66 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 67 § 1 k.k. warunkowo umorzył na okres 2 lat próby postępowanie karne wobec oskarżonej B. T. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k., polegający na tym, że w dniach 27 i 31 maja 2010 r. w R., w punkcie sprzedaży sieci (...) sp. z o.o. przy ul. (...), w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadziła firmę (...) S.A. z/s w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci dwóch telefonów komórkowych marki (...) i (...) oraz usług telekomunikacyjnych

o wartości łącznej poniesionych strat 2.368,60 zł, wprowadzając w błąd co do zamiaru wywiązywania się z umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych z w/w pokrzywdzonym, przyjmując wypadek mniejszej wagi. Na mocy art. 67 § 3 k.k. orzekł wobec oskarżonej obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego - (...) S.A. z/s w W. kwotę 2368,60 zł w terminie 1 roku od uprawomocnienia się wyroku. Nadto orzekł o dowodach rzeczowych i kosztach procesu.

Wyrok ten zaskarżył w całości obrońca oskarżonej, zarzucając obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 3 k.k., poprzez uznanie oskarżonej za winną popełnienia przestępstwa oszustwa, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż zachowanie oskarżonej nie zawiera znamion przestępstwa oszustwa, w szczególności oskarżona nie wprowadziła w błąd pokrzywdzonego, a tym bardziej nie uczyniła tego w celu uzyskania korzyści majątkowej, ponadto oskarżona nie miała zamiaru nieregulowania rachunków telekomunikacyjnych, a w tej kwestii sama została wprowadzona w błąd przez osoby, które korzystały z telefonów, zatem zachowanie oskarżonej stanowi co najwyżej niewywiązywanie się z zawartej umowy, natomiast nie stanowi przestępstwa oszustwa.

Stawiając powyższy zarzut, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonej od zarzucanego aktem oskarżenia czynu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna w stopniu oczywistym.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, iż zarzut apelacyjny został błędnie sformułowany. Orzecznictwo Sądu Najwyższego i doktryna słusznie bowiem podkreślają, że naruszenie prawa materialnego polega na jego wadliwym zastosowaniu (niezastosowaniu) w orzeczeniu, które oparte jest na niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. Nie można więc mówić o obrazie prawa materialnego w sytuacji, gdy wadliwość orzeczenia jest wynikiem błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za jego podstawę lub naruszenia przepisów procesowych (zob. szerzej P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. II, Warszawa 2007, s. 661 i cyt. tam orzecznictwo). Stąd też o ile obrońca oskarżonej w sformułowanym w apelacji zarzucie i jej uzasadnieniu kwestionuje poprawność przyjęcia przez sąd I instancji zrealizowania przez oskarżoną koniecznego dla bytu występku z art. 286 § 1 i 3 k.k. znamienia: „wprowadzenia w błąd innej osoby” oraz działania „w celu osiągnięcia korzyści majątkowej”, to tym samym próbuje podważyć ustalenia faktyczne w tym zakresie, nie zaś samą subsumcję prawną zachowania oskarżonej.

Ustosunkowując się do tak odczytanego zarzutu, należy stwierdzić, że apelacja jest niezasadna, stanowi bowiem jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami sądu I instancji, który dokonał trafnej prawno-karnej oceny zachowania oskarżonej, przyjmując, że wyczerpała ona znamiona przestępstwa oszustwa w typie uprzywilejowanym z art. 286 § 3 k.k.

Autor apelacji, podejmując polemikę z ustaleniami sądu I instancji, stara się zakwestionować ustalenie, że oskarżona wprowadziła w błąd pokrzywdzonego, twierdząc, że nie miała ona zamiaru nieregulowania rachunków telekomunikacyjnych. Takie twierdzenie pozostaje w sprzeczności z materiałem dowodowym.

Oskarżona nabyła dwa telefony komórkowe i oba bezpośrednio po ich nabyciu przekazała innym osobom. Od tego momentu jej zainteresowanie dokonanymi transakcjami właściwie się zakończyło. Oskarżona od początku nie miała zamiaru opłacać rachunków telekomunikacyjnych, a nabywając telefony wprowadziła pokrzywdzonego - firmę (...) S.A. - w błąd co do zamiaru wywiązywania się z umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych.

Obrońca podkreśla, że to inne osoby, którym oskarżona przekazała telefony, miały opłacać rachunki i to one wprowadziły w błąd pokrzywdzoną, wykorzystując jej naiwność i chęć niesienia pomocy innym. Rzecz jednak w tym, że zachowanie drugich osób nie zwalnia oskarżonej od odpowiedzialności karnej, ponieważ oskarżona, podpisując obie umowy, musiała zdawać sobie sprawę, że czyni tak tylko i wyłącznie dlatego, że osoby, dla których telefony nabyła, nie mogły - z uwagi na sytuację majątkową - same takich umów zawrzeć. Przecież zazwyczaj to osoba dorosła, dla której

telefon jest przeznaczony, podpisuje umowę na usługi telekomunikacyjne, a nie prosi inną osobę o jej zawarcie, chyba że wie, iż firma telekomunikacyjna z nią takiej umowy nie zawrze. Tak właśnie było w tym przypadku. Oskarżona wiedziała doskonale, że M. M. nie ma żadnych możliwości finansowych, by dokonywać płatności. Wiedziała też - jak sama wyjaśniła - że E. M. „ma komornika” (k. 116). Zawarła dwie umowy, z góry nie mając zamiaru dokonywać opłat za świadczone usługi telekomunikacyjne. Zarazem wiedziała, że takich opłat nie będą dokonywać M. M. i jej matka, nie posiadając ku temu środków finansowych.

O żadnym wprowadzeniu oskarżonej w błąd nie może być zatem mowy. Oskarżona chciała zrobić „prezent” M. M., tyle że nie swoim kosztem, lecz kosztem pokrzywdzonego. Działała zatem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez inne osoby (art. 115 § 4 k.k.).

Należy tu przypomnieć, że oskarżona w wyjaśnieniach złożonych na rozprawie próbowała przerzucić odpowiedzialność na M. M. także w ten sposób, że stwierdziła, iż zawarła tylko jedną umowę, a drugą zawarła M. M. bez jej wiedzy, i zakwestionowała swój podpis na jednej z umów. Tak twierdząc, popadła w sprzeczność ze swoimi wyjaśnieniami złożonymi w toku postępowania przygotowawczego, w których przyznała się do podpisania obu umów, a opinia pismoznawcza nie pozostawia wątpliwości co do tego, że obie umowy podpisała oskarżona. Składanie niekonsekwentnych i wewnętrznie sprzecznych wyjaśnień nie świadczy o ich szczerości, lecz o próbie uchylenia się od odpowiedzialności za popełniony czyn.

Warto również podkreślić, że oskarżona przez niemal dwa lata nie podejmowała żadnych prób kontaktu z pokrzywdzonym, nie sprawdziła, czy rachunki są opłacane, nie podjęła takiego kontaktu nawet po uzyskaniu informacji o sprzedaży telefonów. Opisane zachowanie już po popełnieniu czynu także świadczy o prawdziwych intencjach oskarżonej, która od początku nie poczuwała się do obowiązku wywiązania się z zawartych umów.

Reasumując, sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych oraz trafnej subsumcji prawnej zachowania oskarżonej, uznając, że wyczerpała znamiona występku z art. 286 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Mając powyższe względy na uwadze, sąd odwoławczy nie uwzględnił apelacji obrońcy oskarżonej, a nie znajdując także z urzędu podstaw do uchylenia lub zmiany zaskarżonego wyroku, utrzymał go w mocy.

Kierując się sytuacją materialną oskarżonej, zwolnił ją od ponoszenia kosztów za postępowanie odwoławcze, wydatkami obciążając Skarb Państwa po myśli art. 624 § 1 k.p.k.